VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 153)**

z dnia 8 października 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 153)

8 października 2014 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– dyskusja nt. wniosków dotyczących ustanowienia roku 2015 rokiem osoby lub wydarzenia.

W posiedzeniu wziął udział **Zenon Butkiewicz** dyrektor Departamentu Narodowych Instytucji Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Proszę państwa, ubiegłoroczna praktyka dowiodła, że mając możliwość zaproponowania Wysokiej Izbie trzech i tylko trzech patronów danego roku musimy odpowiednio wcześnie jakby przygotować się do podjęcia tej decyzji, bo jak zwykle, mamy kilkanaście kandydatur i w bardzo wielu przypadkach, znacznie więcej niż trzy, to są trochę kandydatury jedna lepsza od drugiej.

Dzisiejsze posiedzenie jest poświęcone tylko temu, by wszyscy członkowie Komisji, nie tylko ja, bo to oczywiście śledzę na bieżąco, zorientowali się, jaki mamy wachlarz propozycji, na jakim etapie zaawansowania. W tych dniach dostaliśmy z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego propozycję – zresztą jest z nami pan dyrektor Butkiewicz – wcześniej sygnalizowaną przez panią minister Omilanowską dwóch patronów roku 2015. Są to już treści uchwały z uzasadnieniem. Przyznaję, że nie znam ich merytorycznie, bo też po raz pierwszy to widzę. Mamy także projekty uchwał przygotowanych i mamy jeszcze, jak to zwykle bywa, kilka wniosków, którym nie towarzyszą konkretne propozycje, więc jeśli mielibyśmy się decydować na któryś z nich, to wtedy Komisja musiałaby podjąć inicjatywę.

Jak sądzę, mają państwo ten wykaz. Jeden projekt nie podlega – moim zdaniem – żadnej dyskusji, bo nawet jest to projekt po pierwszym czytaniu. Jest to zobowiązanie, które zostało podjęte w Komisji, że jednym z patronów roku 2015 będzie Jan Paweł II. Gdy podejmowaliśmy tę uchwałę, to nie było poprzedzenia słowem święty. W tej chwili tak to jest, my to rozpatrywaliśmy przed kanonizacją. Myślę, że co do tego nie mamy tutaj żadnej wątpliwości, żadnej dyskusji i chyba nikt nie będzie tego kwestionował. Z tych rozlicznych propozycji możemy jeszcze wybierać dwie. To wszystko tytułem wstępu.

Bardzo proszę – ciekawa jestem państwa opinii czy zdania. Dzisiaj nie podejmujemy żadnych wiążących decyzji, ale przynajmniej próbujemy się przygotować do takiego posiedzenia, które będziemy mogli odbyć na początku listopada, bo regulaminowy termin zgłaszania jakichś propozycji jest do 30 października. Nie przewiduję tego i nie byłoby dobrze, gdyby do piętnastu propozycji dotarła jeszcze jakaś szesnasta, ale musimy się trzymać regulaminu. Jedna przed tym posiedzeniem, na którym to będziemy rozstrzygali, trzeba się do tego przygotować. Pan poseł Świat – bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo. Przed rokiem ustaliliśmy, że rok 2015 będzie Rokiem Jana Pawła II, dziś jest Świętego Jana Pawła II. Oczywiście ten rok wiąże się

z okrągłymi rocznicami i myślę, że będzie również takim naszym podziękowaniem za kanonizację Karola Wojtyły.

Myślę, że postać Jana Pawła II zajmuje w polskiej historii miejsce tak szczególne, że poddałbym pod rozwagę następną propozycję, aby w tym roku uczynić wyjątek i by Sejm poprzestał tylko na tym jednym patronie, by podkreślić wagę, rolę Jana Pawła II w naszych dziejach, w naszej kulturze, w naszych sercach. Myślę, że byłby to bardzo ważny gest wobec tej największej postaci naszej współczesnej historii.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Słucham następnych głosów. Pan poseł Fedorowicz.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Prawdopodobnie na dzisiejszym posiedzeniu Komisji będziemy się zachowywać w ten sposób jak zawsze, czyli każdy z nas przedstawi jakiś rodzaj swojej propozycji do dyskusji i w rezultacie tej debaty wybierzemy trzy osoby lub wydarzenia, które według naszej opinii są najważniejsze w roku 2015.

Jeżeli miałbym przedstawić moją opinię na podstawie wszystkich propozycji, które tutaj otrzymałem, to co do pierwszej nie ma żadnych wątpliwości. W ogóle nie poddaję w jakąkolwiek wątpliwość tego, co powiedział pan poseł Świat, ale przypominam, że Ojciec święty zaczynał od teatru i w związku z tym nie byłoby mu przykro, gdyby równocześnie był to Rok Polskiego Teatru Publicznego, bo jednak 250-lecie powołania Teatru Narodowego to bardzo ważna chwila w historii naszej kultury. Przy okazji jest z tym związana 100. rocznica urodzin Tadeusza Kantora, który rozsławił Polskę i można to podłączyć i byłby taki pomysł. Gdybym np. ja decydował, czego żałuję, że nie robię, to moje trzy propozycje byłyby następujące: Rok Jana Pawła II, Rok Jana Długosza, bo to jest dla mnie oczywiste, że 600. rocznica urodzin jednego z najważniejszych ludzi tamtych czasów jest ważna i zależy na tym bardzo poważnym instytucjom, takim jak PAN czy UJ i jako trzecia Rok Polskiego Teatru Publicznego połączony w jakiś naturalny sposób z Rokiem Tadeusza Kantora. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. O tym połączeniu chcę tylko powiedzieć, że kiedy chcieliśmy połączyć trzech wielkich polskich kompozytorów światowej sławy, to z przykrością powiem, że dzisiejsza główna pani minister, wówczas wiceminister kategorycznie zaprotestowała. Ja tego długo nie mogłam przeżyć i nie wiem, jak tutaj ministerstwo odniosłoby się do łączenia, ale to tylko taka dygresja.

Bardzo proszę, słucham, czy są jeszcze jakieś zgłoszenia, bo nie chcę tu nikomu zabierać możliwości użycia mikrofonu, ale w ramach dyskusji chciałam także, jeśli państwo pozwolicie, zaprezentować moje stanowisko. Zacznę od tego, że koncepcja, którą przedstawił pan poseł Świat, przyznaję, była moją koncepcją. Gdybyśmy sięgnęli do stenogramu z tamtego posiedzenia, kiedy część z państwa posłów właśnie walczyła o to, aby rok 2014 był Rokiem Jana Pawła II, to wtedy mówiłam, że wydaje mi się, że właśnie rok 2015 będzie takim uhonorowaniem, podziękowaniem i zwróceniem uwagi na to wydarzenie, jakim była kanonizacja. Wtedy także powiedziałam, że być może nawet należałoby rozważyć możliwość, aby to był jedyny patron, żeby to wybrzmiało. Jak widać, rzeczywistość jest taka, że trochę jesteśmy w takiej sytuacji, że bardzo jest trudno zdecydowanie odrzucić przynajmniej niektóre z tych propozycji. Jest też pewna logika w tym, że mamy tylko jednego patrona i cała reszta znakomitych propozycji nie jest rozpatrywana z przyczyn psychologicznych, ale od razu powiem, że to nie byłoby sprawiedliwe. Oczywiście będziemy nad tym dyskutowali czy też rozstrzygali, ale są tutaj tego typu uwarunkowania.

Druga kwestia to właśnie te wnioski MKiDN, pod którymi osobiście mogłabym się podpisać obiema rękami. Jest tylko pytanie, bo jeżeli mówimy o 250-leciu powołania Teatru Narodowego, czyli o Roku Polskiego Teatru Publicznego, to choć Kantor wielkim artystą był, nie jest jak gdyby tylko jedynym wyznacznikiem, wyrazicielem, symbolem publicznego teatru polskiego. Niezależnie od moich fascynacji, bo to chyba zwłaszcza moje pokolenie było w tym okresie fascynacji Kantorem, wydaje mi się, że to połączenie byłoby dość trudne. Tak czuję, to może jest intuicja.

Zwracam uwagę, że jest też taka propozycja, która powinna nas zainteresować, nie jedna, ale powiedzmy, że taka propozycja, jak np. Rok Witkiewiczów czy Rok Witkiewicza, nie wiem, jak to sobie rozstrzygną, w to nie wnikam, czy tylko Witkacego czy także właśnie ojca i syna. Podejmie to Senat, więc postać i te rocznice nie zginą, na pewno. Ja wiem od Senatu, to nie plotka, tylko wiem oficjalnie. Co prawda to moi koledzy, ale ponieważ moi koledzy senatorowie mają większość w Senacie, więc rozumiem, że nie będzie jakiegoś problemu. Oni zresztą mają trochę inne zasady ogłaszania patronów.

Spojrzawszy na to wszystko jeszcze zastanawiam się nad taką koncepcją i bardzo proszę, by tutaj pan dyrektor postarał się zachować spokój, bo Rok Polskiego Teatru Publicznego *de facto* może być, ale rozumiem, że jest program rządowy, program ministerialny. To nie jest tak, że musimy administracji rządowej czy administracji w ogóle jakby przynosić patrona i mówić: spróbujcie jakoś ten rok obejść. Równie dobrze – powtarzam, to jest moja bardzo luźna propozycja, nie podejmujemy żadnej decyzji – ministerstwo kultury czy rząd (nie mówię o jakimś szczeblu) mogłoby ogłosić Rok Polskiego Teatru Publicznego, mogłoby ogłosić Rok Tadeusza Kantora. Jeśli chodzi o Rok Polskiego Teatru Publicznego, to wiem, że jest program, są środki, wszystko jest jakby zapięte na ostatni guzik. Nie wiem, jak jest z Tadeuszem Kantorem, ale wydaje mi się, że też są podjęte jakieś działania. Mielibyśmy zatem te postaci w przestrzeni publicznej. Nie byłoby to żadną ujmą, tak mi się przynajmniej wydaje i proponując Sejmowi jakieś pozostałe propozycje moglibyśmy powiedzieć, że jest już ogłoszony przez rząd Rok Polskiego Teatru Publicznego, jeżeli byłby Kantor, to Kantora, nie wiem, nie chcę w to aż tak daleko ingerować, natomiast Sejm proponuje trzy kandydatury. Powiem szczerze, nie chcę się tutaj oskarżać i używać jakichś słów niezbyt ładnych w stosunku do własnej osoby, ale to jest taka próba wybrnięcia z sytuacji – tak bym to łagodnie nazwała – gdzie wszystkie racje są uwzględnione. Przyznaję, nie miałam czasu i nie rozmawiałam z panią minister, bo oczywiście wymaga to zgody i nie mam zamiaru występować tu z inicjatywami wbrew intencjom ministerstwa, ale będę chciała to rozstrzygnąć w najbliższych dniach. Gdyby tak można było to potraktować, to wtedy byłby Rok Jana Pawła II, Rok Jana Długosza i pozostałaby kwestia wyboru trzeciego patrona. Powiem wprost, bo wiem, że to może jest nieznana postać, ale ja akurat byłabym zwolenniczką profesor Haliny Szwarc. Pewnie państwo nie wiecie, ale ja akurat przypadkiem wiem – to jest projekt komisji senioralnej, ponieważ pani profesor Halina Szwarc była pierwszą osobą, która prowadziła badania i zajmowała się problemami osób starszych i była twórczynią pierwszych uniwersytetów dla tego pokolenia. Mówię bardzo ogólnie, ale to jest tylko luźna myśl, bo być może cała ta koncepcja jest niewykonalna. Przedstawiłam to jako temat do dyskusji, który musi być przedyskutowany w pierwszej kolejności także z panią minister Omilanowską, tak mi się przynajmniej wydaje. To wszystko w ramach głosu w dyskusji.

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze wypowiedzieć? Bardzo proszę – pan dyrektor.

Dyrektor Departamentu Narodowych Instytucji Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Zenon Butkiewicz:

Szanowni państwo, troszkę będę mówił pod prąd, ponieważ jeśli powiem, że projekty 250-lecia Teatru Narodowego i Kantora są przygotowane, to idę tropem myśli pani przewodniczącej, że jest to niedobrze dla tej sprawy. Oczywiście, gdybyśmy w tej chwili przystępowali do tak szeroko zakrojonych projektów, byłoby za późno. Pracujemy nad tym już od dwóch lat.

Dlaczego zależałoby tutaj na tym, aby 250-lecie Teatru podkreślić poprzez uznanie Sejmu? Przede wszystkim, dlatego że nie obchodzimy tutaj *stricte* rocznicy powstania Teatru Narodowego, ale teatru publicznego. Intencją tego Roku jest po pierwsze – podkreślenie wagi mecenatu publicznego wobec sztuki, nie tylko teatru, ale znacznie szerzej, wobec wszelkich dziedzin sztuki jako pewnej niezbywalnej funkcji państwa, ale też i samorządów. Wiemy, że dzisiaj pewnym problemem jest finansowanie kultury, do których zaliczamy teatry, to są instytucje samorządowe. Zaledwie 3% instytucji to instytucje narodowe finansowane przez państwo. Program, który posiadamy, obejmuje również hasło, które padło w *exposé* pani premier Kopacz. W zasadzie zostało ono wyekspono-

wane, ponieważ jest to pewien stały nurt pracy również w dziedzinie teatru, a więc dostępność do kultury. Zakładamy, że jest to udostępnienie wybitnych przedstawień np. w wielu miastach Polski nie posiadających teatrów. Nie będę tutaj szczegółowo relacjonował tego programu. Jest to również przypomnienie w postaci konkursu „Klasyka żywa" wybitnych dzieł polskiej literatury dramatycznej. To wszystko już się toczy.

Jeżeli chodzi o Kantora, to wydaje mi się, że z takiego powszechnego punktu widzenia rzeczywiście Kantor nie kojarzy się bezpośrednio z teatrem publicznym, ale chcę zwrócić uwagę, że Tadeusz Kantor od 1945 do 1974 roku oprócz swojej pracy zajmował się scenografią w teatrach publicznych, np. w teatrze nowohuckim czy w teatrach krakowskich, ale nie tylko, choć głównie w teatrach krakowskich. Był autorem scenografii do kilku wybitnych przedstawień, kiedy jeszcze nie był tym Kantorem, którym został później. W związku z tym to nie jest kontradykcyjne.

Jeżeli chodzi o samo obudowanie od strony programowej, to łączymy te dwie rzeczy. Mamy program generalny „Promesa – Teatr 2015" i w tej promesie mamy priorytet: Tadeusz Kantor. 30 września został zakończony nabór wniosków. Mamy 300 wniosków na projekty teatru, w tym 90 wniosków *stricte* Kantorowskich. Oczywiście to wszystko się toczy. Przyznaję się, pani przewodnicząca, bez uchwały sejmowej też będzie się toczyło, niemniej jednak wydaje mi się, że aspekt podkreślenia rangi, misji instytucji kultury i wsparcia publicznego jest istotny i mógłby być zauważony przez Sejm, o co do państwa się zwracam. Wydaje się, że zespolenie tych dwóch haseł w jedno czy podkreślenie, uwypuklenie osoby Tadeusza Kantora w jednej uchwale jest chyba możliwe, aczkolwiek niełatwe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, ponieważ bez przerwy słyszymy, że Sejm jest miejscem debaty, to stąd debatujemy. Decyzje będziemy podejmowali później. Taka jest właśnie różnica, panie dyrektorze, że w programie, tak jak podejrzewamy, państwo macie Kantora wpisanego, w działaniach rządowych, w przygotowaniach itd. To wszystko bardzo ładnie można wpleść. Sformułowanie wspólnej uchwały rodzi pewne problemy. My nie mamy władzy wykonawczej, my tu nie podejmujemy żadnych działań, tylko ktoś wychodzi i odczytuje tekst uchwały, a żeby to połączyć, naprawdę trzeba by się strasznie nagimnastykować. W działaniu można połączyć, w słowie można, ale jak sam pan powiedział, będzie to niełatwe, jednak można próbować się nad tym zastanowić.

Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia do dyskusji? Proszę państwa, ja bym jednak chciała usłyszeć może szerszą paletę poglądów, bo powtarzam, dzisiaj nie podejmujemy decyzji, ale byłabym zobowiązana, gdybyśmy się troszeczkę wysilili i próbowali przedstawić tutaj własny punkt widzenia. Bardzo proszę, panie pośle. Widziałam i patrzyłam wymownie w pana stronę.

Poseł Artur Bramora (PSL):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. W najbliższym czasie zostanie nadany jeszcze jeden numer druku sejmowego z racji faktu, iż Polskie Stronnictwo Ludowe, które reprezentuję, również złożyło projekt uchwały w sprawie uczczenia Roku Jana Długosza. Do moich wcześniejszych słów pozwolę sobie dodać tylko tyle, że w przyszłym roku przypada 600-lecie jego urodzin, czyli śmiem twierdzić, że najbliższe pokolenia nie będą miały takiej okazji jak my, żeby uczcić tę rocznicę. W związku z tym byłbym skłonny zgodzić się ze zdaniem pana przewodniczącego Fedorowicza, żebyśmy jednak poszli bardziej w stronę tej koncepcji niż w stronę jakiekolwiek innej związanej z tym, co zasugerowało ministerstwo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To właśnie z moją koncepcją chce się pan zgodzić, panie pośle, a pan poseł Fedorowicz chciał pogodzić wszystkie koncepcje, ale nie wiem, czy to jest możliwe.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

W tej sytuacji pan poseł porosi o głos.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Który pan poseł?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Fedorowicz.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Udzielam głosu pańskiej osobie, panie pośle.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Od razu powiem, że w ogóle nie mogę sobie wyobrazić takiej sytuacji, żeby Sejm nie przyjął uchwały dotyczącej 250-lecia teatru publicznego. Po prostu taka sytuacja nie wydaje mi się możliwa.

Jeżeli chodzi o ewentualne połączenie – gdybyśmy podjęli taką uchwałę – z 100. rocznicą urodzin profesora Tadeusza Kantora, to ja nie widzę problemów ze stworzeniem takiej uchwały i na następne spotkanie mogę ewentualnie przygotować taki projekt do dyskusji. W takiej uchwale bardzo łatwo w jednym zdaniu znajdzie się obecność wybitnego polskiego artysty, który rozsławił polski teatr na cały świat. Jeżeli ktoś mówi za granicą o polskim teatrze, to zawsze zaczyna od Kantora i Grotowskiego, dopiero potem, niestety, ode mnie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zdanie jest bardzo łatwo zamieścić, tylko trudno jest zamieścić zdanie, że to jest Rok Teatru i równocześnie Rok Kantora. Jeśli chodzi o zdanie o Kantorze, to sama mogę to zrobić w każdej sekundzie. Bardzo proszę – pani poseł Grodzka.

Poseł Anna Grodzka (niez.):

Chciałabym podkreślić i zwrócić uwagę na to, na co również zwracał uwagę pan dyrektor, że tak naprawdę ważne są te efekty naszego działania, które będą podkreślały pewną kontynuację, pewne działania, jakie aktualnie odbywają się w sferze publicznej i mogą się odbywać w przyszłości. Stąd dwa przedstawione tutaj projekty w moim przekonaniu zasługują na wyróżnienie, bo dzieją się w rzeczywistości. Jest polski teatr i ten teatr jest, mam nadzieję, wieczny i będzie trwał, ale to jest moment, w którym rzeczywiście wymaga wsparcia i rzeczywiście jest to data, której nie możemy pominąć.

Druga kwestia – to Uniwersytety Trzeciego Wieku, których 40-lecie właśnie mija, które też odznaczają się bardzo dużym ciężarem gatunkowych w polskiej kulturze i które trwają. Tu chciałabym podkreślić znaczenie tych dwóch projektów dla decyzji, które mamy podjąć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – pan poseł Łopiński.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Jestem w stanie sobie wyobrazić, że Sejm nie podejmie uchwały w sprawie Polskiego Teatru Publicznego wtedy, jeśli przyjęlibyśmy pierwszy pomysł pani przewodniczącej, a dzisiaj potwierdzony przez pana posła Świata, że Sejm wyjątkowo odstępuje od wybierania trzech patronów zostawiając jako jedynego patrona Jana Pawła II. Wtedy idąc śladem tego, co powiedziała pani przewodnicząca, moglibyśmy spróbować porozmawiać z Senatem, dlatego że przyjęcie tej koncepcji może jest asekuranctwem, ale troszeczkę zwalnia nas z niezwykle trudnego wyboru, przed jakim stoimy w tym roku. Proponowałbym, żebyśmy się nad tym zastanowili. Jeśli spróbowaliśmy dogadać się z Senatem nie tylko w sprawie Witkiewicza, ale w sprawie różnych innych bardzo godnych, bardzo ważnych patronów 2015 roku, to wtedy jako Sejm Rzeczypospolitej moglibyśmy uznać, że wyjątkowym patronem w naszym pojęciu jest Jan Paweł II i robimy odstępstwo od regulaminu i trybu postępowania, jaki od ładnych paru lat nas obowiązuje. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja właśnie chciałabym, żebyśmy sobie uświadomili wszystkie możliwości i ewentualności, żeby każdy mógł przemyśleć. Stąd ta paleta, która wcale nie oznacza, że to, co mówi pojedyncza osoba, musi się spełnić. Chodzi o to, żebyśmy wszyscy mogli sobie to na tyle przemyśleć, że gdy się spotkamy następnym razem na początku listopada, będziemy mieli w miarę wykrystalizowany pogląd. Była nam potrzebna ta rozmowa, dlatego zwołałam posiedzenie z takim tematem, bo wiedziałam,

że mamy bardzo trudną sytuację. Ona jest rzeczywiście bardzo trudna. Zawsze mieliśmy, ale tutaj to jest naprawdę wyjątkowo trudne, bo jest nagromadzenie zdarzeń, postaci bądź rocznic. Bardzo proszę – pani poseł Gapińska.

Poseł Elżbieta Gapińska (PO):

Pani przewodnicząca, z całym szacunkiem powiem, że dla mnie ten wybór nadal będzie bardzo trudny, ponieważ w tej chwili widzę pięć możliwości, które dla mnie naprawdę są ważne i sama nie wiem, czy za miesiąc to się u mnie zmieni, podejrzewam, że nie bardzo. Naprawdę w tym roku będziemy mieli bardzo trudny wybór i sama mam bardzo duże dylematy, jeśli chodzi o to, jaką decyzję podjąć – poza tą jedną, jeśli chodzi o Jana Pawła II. Taka była nasza wspólna deklaracja i nie widzę, żebyśmy to mogli zmienić.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nawet nie chcemy.

Poseł Elżbieta Gapińska (PO):

Wybrać dwie z pozostałych czterech, o których myślę, będzie mi niezwykle trudno.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł…

Poseł Anna Sobecka (PiS):

A mówiłam, przyjąć Jana Pawła II w tym roku, gdy był kanonizowany.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A kogo pani poseł chciała odrzucić?

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Nikogo.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Mogę zabrać głos w tej sprawie?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

W której?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Normalnej.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Chcę przypomnieć pani poseł Gapińskiej, że pani jest posłem i trudności pani musi rozwiązać sama. Na tym polega nasza praca. Na przykład, gdyby zdążył Murat pod Waterloo, to Napoleon by nie przegrał. Ktoś podejmuje decyzje i będziemy podejmować. Zawsze będziemy mieć trudno, bo taka jest tutaj sytuacja, gdyż mamy tylu wspaniałych twórców i zdarzeń.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Gdybym wiedziała…

Poseł Elżbieta Gapińska (PO):

Panie przewodniczący, przyjmuję to z pokorą.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

…to nie udzieliłabym tego głosu.

Proszę państwa, wiemy dokładnie na czym stoimy – mniej więcej. Powtarzam, że jeśli chodzi o decyzje Senatu, to jak państwo pamiętacie, w zeszłym roku negocjowałam z Senatem. W tym roku jeszcze z Senatem nie negocjowałam, tylko wiem, bo sami powiedzieli, że mają w planie Witkiewiczów. Może jeszcze kogoś widzą z tej listy. Do następnego posiedzenia jest jeszcze trochę czasu, przemyślimy to. Może zapoznam się bliżej z planami Senatu i niestety będziemy musieli podejmować decyzje, co jest przywilejem, obowiązkiem i honorem. Tak mi się przynajmniej wydaje. Dziękuję bardzo. Zamykam

posiedzenie. Poznaliśmy wszystkie możliwości i z decyzjami musimy czekać do początku listopada bo mamy regulaminowy termin zgłaszania propozycji do końca października.

Proszę państwa, jutro o godzinie 11.00 będziemy głosowali, bo jest projekt uchwały, który dzisiaj dotarł, jak zwykle z Klubu PiS, jak zwykle w ostatniej chwili i jak zwykle uchwała jest bardzo długa. Dopóki właśnie uważam, że to jest mój obowiązek i honor, że muszę podejmować decyzje, to się temu podporządkowuję, choć, niestety, z lekkim żalem, że koledzy tak pracują w sprawach tych uchwał. Jutro mamy uchwałę i opinię dla komisji deregulacyjnej. Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie.